SEJM USTAWODAWCZY
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Druk 220.

(6)

SPRAWOZDANIE KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH 102

w sprawie: (1)

1. Kresów polskich,
2. Korespondencji Rzeczypospolitej z rosyjskiemi władzami sowieckiemi.

Biorąc przez swych przedstawicieli udział w międzysojuszniczych naradach Kongresu Pokoju i oświadczywszy się przez nich za utworzeniem Związku narodów, Rzeczpospolita poddała tem samem wszelkie swe spory z sąsiedniemi państwami i narodami o swe granice ostatecznemu rozstrzygnięciu Kongresu Pokoju.

Polska akcja wojskowa nie ma nigdzie na celu przesądzania siłą oręża postanowień Kongresu Pokoju, ani wcielania przemocą do Polski jakichkolwiek ziem wbrew woli ich ludności, lecz jedynie obronę przed obcemi najazdami. W pełnym zaufaniu wszakże, iż Kongres Pokoju, wymierzając dziejową sprawiedliwość w Polsce, usunie zbrodnię rozbiorów i przywróci Polsce prastare dzielnice polskie Śląska Górnego i Cieszyńskiego oraz Prus wschodnich, które mimo kulkuset-letniego oderwania od macierzy, zachowały rdzennie polski charakter.- Komisja Spraw Zagranicznych stwierdza, iż Rząd winien uczynić wszystko, ażeby zapewnić złączenie w jedną całość państwową tych wszystkich ziem, na których ludność polska już to liczebną siłą, już to wiekową pracą cywilizacyjną wycisnęła charakter polskości.

Rząd winien dbać przy tem usilnie, by nietylko miejscowa ludność polska, lecz również ludność białoruska i rusińska, mogła się swobodnie co do swego związku z Polską wypowiedzieć. Pomny zaś związków dobrowolnej unji, która naród polski przez długie wieki łączyła z narodem litewskim, i uznając prawo litwinów do zorganizowania się we własne państwo.- Rząd Rzeczypospolitej winien dołożyć wszelkich starań, aby ponownie ustalić dobrowolny związek obu narodów. Rzeczpospolita nie może wszakże uznać za reprezentację istotnej

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

22

woli ludności ziem tych sowietów, narzuconych jej przez wojska bolszewickie, niemniej zaborcze od wojsk dawnego caratu. To też Komisja Spraw Zagranicznych uznała, że depesza sowietów litewskich i białoruskich z dn. 17 lutego 1919 r. do odpowiedzi się nie nadawała i, że Rząd słusznie ją bez odpowiedzi pozostawił.

Komisja Spraw Zagranicznych, zbadawszy korespondencję, która była prowadzona od powstania niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej między rządem Rzeczypospolitej a sowieckiemi władzami rosyjskiemi, stwierdza, że korespondencja ta dotyczyła wyłącznie sprawy powrotu do Polski personelu ustanowionego w swym czasie przez Radę Regencyjną, reprezentacji polskiej w Rosji, oraz powrotu z Rosji polskich wygnańców wojennych. Władze sowieckie rosyjskie usiłowały stale od samego początku wciągnąć na tle tej korespondencji rząd Rzeczypospolitej w rokowania, dotyczące wzajemnego stosunku Polski i Rosji, oraz wschodnich granic Polski, przedewszystkiem uzyskać choćby pośrednie uznanie przez Rząd Rzeczypospolitej władz sowieckich, jako legalnego rządu b. imperjum rosyjskiego łącznie z Litwą i Białorusią. Taki też charakter miała depesza Cziczeryna z dnia 11/II 1919. Komisja stwierdza, że w całej tej korespondencji władze sowieckie nie przejawiały istotnej chęci pokojowej i że Rząd Rzeczypospolitej ocenił należycie niebezpieczeństwo, jakie groziłoby interesom polskim przez wdawanie się w jakiekolwiek układy z władzami sowieckiemi rosyjskiemi bez porozumienia z państwami sojuszniczemi, oraz umiał niebezpieczeństwa tego uniknąć.

Komisja Spraw Zagranicznych uznała, że ogłaszanie poszczególnych depesz, wyjętych z tych korespondencji, nie byłoby celowem. Natomiast nie ma ona nic przeciwko ogłoszeniu całej bez wyjątku korespondencji między rządem polskim a władzami sowieckiemi rosyjskiemi od chwili powstania pierwszego polskiego gabinetu ministrów.

Przewodniczący i Referent:

/-/ St. Grabski.

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York